

Szymon Kiełpiński
Wojewódzka Biblioteka Publiczna –
Książnica Kopernikańska w Toruniu
s.kielpinski@ksiaznica.torun.pl

Schemat klasyfikacji jako narzędzie wyszukiwawcze

Streszczenie: Na przykładzie bibliotek publicznych z wolnym dostępem do zbiorów ustawionych wg UKD omówiono funkcje informacyjno-wyszukiwawcze kartkowego katalogu UKD (schematu klasyfikacyjnego UKD). Porównano je z możliwościami dzisiejszych katalogów komputerowych. Podkreślono brak w katalogach komputerowych narzędzi prezentujących logiczno-hierarchiczny układ zbiorów, typowy dla kartkowego katalogu UKD, schematów klasyfikacyjnych i wyznaczanego przez nie rozmieszczenia księgozbioru na półkach. Zwrócono uwagę na potrzebę opracowania narzędzi pozwalających odzwierciedlić strukturę kolekcji czy całego księgozbioru w katalogu komputerowym. Swobodne poruszanie się po strukturze całej kolekcji oraz przeglądanie zawartości wybranych działów uznano za interesujące uzupełnienie możliwości oferowanych przez indeksy wyszukiwawcze (opozycja *browsing/searching*). Rozważania dotyczą nie tylko uproszczonego schematu UKD, ale każdej hierarchicznej klasyfikacji bibliotecznej, w szczególności schematów ustawienia książek w wolnym dostępie oraz klasyfikacji rzeczowych bibliografii regionalnych.

Słowa kluczowe: klasyfikacje biblioteczne, kartkowe katalogi rzeczowe UKD, katalogi komputerowe, księgozbiór w wolnym dostępie, schematy bibliografii, dostęp do informacji

Biblioteki niemal od zawsze porządkują swoje zbiory oraz zasoby bibliograficzne za pomocą różnego rodzaju klasyfikacji. Z jednej strony są to schematy rozmieszczenia książek na półkach (w czytelnich, pracowniach, w wolnym dostępie, czasem także w magazynach), z drugiej – schematy układu opisów przyjęte w bibliografiach (regionalnych, dziedzinowych, osobowych). Komputeryzacja baz bibliograficznych i katalogów znacznie usprawniła wyszukiwanie informacji, przyniosła rozwiązania niedostępne w tradycyjnych katalogach kartkowych i drukowanych bibliografiach. Jednak klasyfikacje przegrywają w kontakcie z systemami komputerowymi. Trudno oprzeć się wrażeniu, że ich potencjał informacyjno-wyszukiwawczy jest dziś wykorzystywany w mniejszym stopniu niż w czasach katalogów kartkowych.

Przyjęte przez biblioteki schematy klasyfikacyjne nie zawsze są ujawniane czytelnikom, rzadko też są powiązane z katalogami bibliotecznymi. Wyszukiwanie w katalogu przy użyciu symboli klasyfikacyjnych jest zazwyczaj wykonalne, chociaż w znacznym stopniu utrudnione. Jeśli istnieją odpowiednie indeksy wyszukiwawcze, symbole klasyfikacyjne trzeba najczęściej wprowadzać ręcznie. Bywają systemy oferujące czytelnikom ułatwienia w postaci słownika wartości zawierającego stosowane symbole, jednak nie zawsze symbolom towarzyszą odpowiedniki słowne. Ponadto w przypadku klasyfikacji hierarchicznych układ symboli w słowniku nie musi odpowiadać ich porządkowi logicznemu, może być tylko wynikiem automatycznego szeregowania. Symbole główne mogą być wymieszane

z symbolami szczegółowymi. Poruszanie się po samym schemacie klasyfikacyjnym, przechodzenie do działów podrzędnych czy nadrzędnych, przeglądanie zbiorów na podstawie struktury schematu jest właściwie niemożliwe.

Znamienna jest sytuacja opisana w instrukcji zamieszczonej na stronie internetowej jednej z bibliotek (pisownia i wyróżnienie oryginalne): *Książki w Czytelnii uporządkowane są na półkach wg klasyfikacji tematycznej Library of Congress. [...] Oznaczenie klasyfikacji jest sygnaturą miejsca. Dokładną sygnaturę każdej książki można znaleźć w katalogu komputerowym w rekordzie egzemplarza. Aby zobaczyć w katalogu komputerowym jakie książki znajdują się w danym dziale, należy wprowadzić jako termin wyszukiwawczy w indeksie sygnatur oznaczenie klasyfikacji wg poniższych schematów [...]¹*. Autor przytoczonej instrukcji uznał za rzecz istotną dla czytelnika możliwość zapoznania się z zawartością konkretnego działu z poziomu katalogu komputerowego. Jednak zaspokojenie takiej potrzeby informacyjnej wymaga od czytelnika sporej wiedzy i umiejętności, odpowiednich kompetencji wyszukiwawczych².

Czy udostępnienie listy symboli klasyfikacyjnych i wskazanie odpowiedniego indeksu wyszukiwawczego to wszystko, co możemy dziś zaproponować czytelnikowi w zakresie wykorzystania schematów klasyfikacyjnych jako narzędzi wyszukiwawczych w katalogach bibliotecznych? Czy schemat rozmieszczenia księgozbioru na półkach lub opisów bibliograficznych w drukowanej bibliografii to cały potencjał informacyjno-wyszukiwawczy bibliotecznych klasyfikacji? Artykuł kontynuuje i rozszerza rozważania podjęte już wcześniej przez autora³.

Jak było? – kartkowy katalog UKD

Dobrym przykładem do analizy interesujących nas zagadnień jest Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiętna i oparty na niej kartkowy katalog rzeczowy. Obok katalogu alfabetycznego był on do niedawna jednym z najważniejszych narzędzi informacyjno-wyszukiwawczych w wielu typach bibliotek. Z uwagi na rozpowszechnienie tych placówek oraz specyfikę organizacji ich księgozbioru, zakładającej przynajmniej częściowy wolny dostęp do zbiorów, w rozważaniach ograniczę się tylko do bibliotek publicznych.

Powszechna obecność klasyfikacji dziesiętnej w polskich bibliotekach różnych typów ma już blisko 70-letnią tradycję. W 1947 r. na mocy zarządzeń wydanych przez Ministra

¹ *Klasyfikacja* [on-line]. Kraków: Biblioteka i Fonoteka Instytutu Muzykologii UJ, 2015 [dostęp 10.11.2015]. Dostępny w: <http://www.biblioteka.muzykologia.uj.edu.pl/zbiory/klasyfikacja>.

² Czytelnik musi wiedzieć, co to jest *sygnatura miejsca, oznaczenie klasyfikacji, termin wyszukiwawczy, rekord egzemplarza, indeks sygnatur* w katalogu komputerowym, że sygnatura miejsca nie jest tożsama z oznaczeniem klasyfikacji. Ponadto czytelnik musi umieć ustalić symbol klasyfikacyjny znakujący interesujący go dział, wybrać odpowiedni indeks wyszukiwawczy i poprawnie sformułować zapytanie.

³ Zob. KIEŁPIŃSKI, Sz. *Schemat UKD jako narzędzie do internetowej prezentacji kolekcji bibliotecznej – założenia* [on-line] [dostęp 09.11.2015]. Dostępny w: http://www.sbp.pl/repository/SBP/sekcje_komisje/komisja_opracowania_rzeczowego/5_Kielpinski.pdf.

Oświaty klasyfikacja dziesiętna została wprowadzona do bibliotek publicznych⁴ i szkolnych⁵. Biblioteki publiczne miały stosować symbole dwucyfrowe, natomiast biblioteki szkolne – symbole jednocyfrowe. Od 1950 r. klasyfikacja dziesiętna obowiązywała w instytucjach zajmujących się dokumentacją naukowo-techniczną, m.in. w bibliotekach i ośrodkach informacji naukowo-technicznej. W 1949 r. zaczęto podawać symbole UKD w opisach ogłaszanych w *Przewodniku Bibliograficznym*, głównym członie bieżącej bibliografii narodowej. Od 1951 r. symbole UKD były umieszczane na opracowywanych przez Instytut Bibliograficzny centralnie drukowanych kartach katalogowych, a od 1956 r. także na kartach adnotowanych. Klasyfikacja dziesiętna była rozpowszechniona w bibliotekach fachowych oraz bibliotekach politechnik i szkół inżynierskich⁶. W połowie lat 50. Biblioteka Narodowa rozpoczęła publikowanie wykazów działów katalogu rzeczowego dla bibliotek publicznych różnej wielkości. Były to aktualizowane co kilka lat wzorcowe schematy klasyfikacji dziesiętnej przeznaczone dla średnich i małych bibliotek publicznych, a od lat 70. także dla bibliotek dla dzieci i młodzieży⁷.

Już z tego krótkiego przeglądu najważniejszych dat i wydarzeń widać wyraźnie, że w okresie powojennym UKD odgrywała znaczącą rolę w polskich bibliotekach różnych typów. Mieliśmy także dokonania na skalę światową. Pełne wydanie tablic UKD w języku polskim składające się z 41 zeszytów opublikowanych w latach 1959–1972 było pierwszym kompletnym powojennym wydaniem pełnych tablic UKD na świecie⁸.

W małych i średnich bibliotekach publicznych oraz bibliotekach dla dzieci i młodzieży, odpowiedni schemat klasyfikacji dziesiętnej pełnił kilka funkcji:

- podstawa katalogu rzeczowego,
- schemat rozmieszczenia książek na półkach w wolnym dostępie,
- schemat rozmieszczenia książek w magazynie bibliotecznym (jeśli nie wszystkie książki były przeznaczone do wolnego udostępniania),
- schemat rozmieszczenia książek w czytelni bądź księgozbiorze podręcznym,
- symbol klasyfikacyjny był sygnaturą książki,
- w przypadku katalogu schemat klasyfikacji porządkował zbiór metadanych – karty katalogowe z opisami bibliograficznymi,

⁴ Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 24 lipca 1947 r. (Nr NDB/P-2055/47) wydane w porozumieniu z Ministrem Administracji Publicznej i Ministrem Ziem Odzyskanych w sprawie instrukcji dotyczącej organizacji i udostępniania księgozbioru powiatowej biblioteki publicznej. *Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty* [on-line] 1947, nr 9, poz. 226 [dostęp 10.11.2015]. Dostępny w: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl/dlibra/plain-content?id=24864>.

⁵ Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 20 sierpnia 1947 r. (Nr NDB/P-2589/47) w sprawie organizacji i prowadzenia bibliotek szkół powszechnych. *Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty* [on-line] 1947, nr 9, poz. 227 [dostęp 10.11.2015]. Dostępny w: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl/dlibra/plain-content?id=24864>.

⁶ Na temat historii UKD w Polsce zob. TUROWSKA, T. Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiętna w polskich bibliotekach. W: Sosińska-Kalata, B. (red.). *UKD w środowisku komputerowym*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2004, s. 39–51, a zwłaszcza 40–43, tam też dalsza bibliografia.

⁷ Zob. TUROWSKA, T. dz. cyt., s. 41–42, tam też szczegółowy wykaz tytułów i wydań.

⁸ Zob. UNGURIAN, O. *Wprowadzenie do uniwersalnej klasyfikacji dziesiętnej*. Wyd. 3 popr. i uzupełn. Warszawa: Wydawnictwa Komunikacji i Łączności, 1978, s. 296.

- w przypadku regałów schemat klasyfikacji porządkował zbiór dokumentów – książki, ew. inne typy materiałów bibliotecznych.

Katalogowi systematycznemu, a więc także układowi książek na półkach towarzyszyły różnego rodzaju poglądowe materiały informacyjne. Najczęściej były to ścienne tablice podające wszystkie albo przynajmniej główne symbole i nazwy działów. Stosowano także drukowane wykazy symboli i nazw działów czy indeksy symboli klasyfikacyjnych. Natomiast na półkach poszczególne działy wyodrębniano za pomocą specjalnych przekładek z symbolem i nazwą działu. Czytelnik cały czas miał do czynienia z symbolami klasyfikacyjnymi i odpowiadającymi im nazwami działów i poddziałów, niezależnie od tego, czy przeglądał katalog rzeczowy, czy szukał książek na półkach. Pełniło to wartą podkreślenia funkcję edukacyjną. Czytelnik mimowolnie przyswajał sobie z czasem podstawowy zasób symboli z interesujących go działów. System oznaczeń był jednolity w ramach całej sieci bibliotek publicznych, a częściowo także w bibliotekach innych typów, zatem czytelnik mógł wykorzystać zdobytą wiedzę także poza swoją biblioteką macierzystą, z której najczęściej korzystał. Oczywiście, ze zrozumiałych względów, zakres symboli i stopień rozbudowy schematu w bibliotekach różnych typów czy nawet bibliotekach publicznych różniących się wielkością zbiorów był inny, jednak idea katalogu, zasada jego rozbudowy oraz układu książek na półkach były analogiczne.

Przeglądanie katalogu rzeczowego czy bezpośrednio książek na półkach pozwalało czytelnikowi zapoznać się z zawartością wybranego działu, a także swobodnie poruszać się po całym drzewie klasyfikacyjnym. W zależności od przyjętej w schemacie katalogu głębokości rozbudowy poszczególnych działów, czytelnik mógł przechodzić od zagadnień ogólnych do coraz bardziej szczegółowych lub też odwrotnie – od działów szczegółowych do coraz bardziej ogólnych. Mógł przechodzić do wskazanych przez system działów pokrewnych, omawiających te same lub podobne zagadnienia z odmiennych punktów widzenia, np. statki, okręty, pływanie i żegluga:

- 359 Marynarka wojenna,
- 629.5 Technika środków transportu wodnego,
- 656.6 Transport wodny,
- 797.1/.2 Sporty wodne,
- 910.4 Wyprawy badawcze. Odkrycia geograficzne⁹.

Mimo że katalog rzeczowy i układ książek na regałach realizowały ten sam schemat klasyfikacji, przeglądanie katalogu i książek na półkach nie było tożsame, mogło dać różne wyniki. Po pierwsze, wolny dostęp nie musiał obejmować całości zbiorów biblioteki. Po drugie, niektóre pozycje mogły zostać wypożyczone. Na półce nie zostawia się przecież informacji o wypożyczonych książkach. Pełna informacja na temat zbiorów biblioteki znajdowała się tylko w katalogu. Także bibliotekarz nie był w stanie udzielić informacji na temat zawartości konkretnego działu, musiałby znać na pamięć cały księgozbiór. Z kolei dostęp-

⁹ Przytoczone symbole UKD pochodzą z TUROWSKA, T. *Wykaz działów katalogu rzeczowego dla małych bibliotek publicznych*. Wyd. 5 popr. i rozsz. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2007.

ność informacji na temat wypożyczonych materiałów zależała od rozwiązań przyjętych w bibliotece. Jeżeli karta wypożyczonej książki była umieszczana w kieszonce czytelnika, nie było możliwe szybkie ustalenie, co z danego działu zostało wypożyczone.

Powtórzmy jeszcze raz. Katalogi biblioteczne (alfabetyczny i rzeczowy) były jedynym źródłem informacji na temat całości zbiorów dostępnych w bibliotece. Ponadto tylko katalog rzeczowy oparty na schemacie UKD pozwalał na:

- wgląd w strukturę zbiorów,
- sprawdzenie zawartości wybranego działu,
- swobodne poruszanie się pomiędzy pokrewnymi działami,
- przechodzenie od zagadnień ogólnych do szczegółowych,
- przechodzenie od zagadnień szczegółowych do ogólnych.

Podobne możliwości dawało bezpośrednie przeglądanie książek na półkach. Pamiętać jednak należy, że taka metoda poznawania księgozbioru, wyszukiwania, przeglądania materiałów potencjalnie interesujących czytelnika mogła być obciążona błędem niekompletności. Na półkach brak również odsyłaczy obecnych w katalogu i podnoszących jego wartość i sprawność informacyjno-wyszukiwawczą.

Katalogi komputerowe – jak jest?

Katalogi komputerowe bibliotek zarówno w ich tradycyjnej już dzisiaj formie, którą jest OPAC, jak i wprowadzane od niedawna w Polsce wyszukiwarki fasetowe opierają się przede wszystkim na indeksach wyszukiwawczych. Różne indeksy wyszukiwawcze, obejmujące różne elementy opisu bibliograficznego lub dane kontrolowane kartotekami wzorcowymi oraz liczne kryteria pozwalające zawęzić listę wyników umożliwiają coraz sprawniejsze wyszukiwanie informacji o zbiorach bibliotek. Katalog autorski i tytułowy bardzo łatwo dały się skomputeryzować – zostały zastąpione przez odpowiednie indeksy wyszukiwawcze. Także katalog przedmiotowy wykorzystujący hasła przedmiotowe (o ile był prowadzony w tradycyjnej formie) dobrze funkcjonuje w środowisku komputerowym.

Inaczej jest z katalogiem rzeczowym UKD. Nawet jeżeli system komputerowy obsługuje symbole UKD i umożliwia wyszukiwanie za pomocą poszczególnych symboli czy ich odpowiedników słownych, nie mamy dostępu do struktury przyjętego schematu UKD. Do dyspozycji mamy co najwyżej słownik wartości – słownik stosowanych symboli z odpowiednikami słownymi lub bez nich. Jest to prosta lista symboli ułożonych w rosnącym porządku tworzących je cyfr. Taka lista nie odzwierciedla hierarchicznej struktury UKD, podziału na działy i poddziały dalszych stopni. W słowniku wartości działy główne są wymieszane z symbolami szczegółowymi.

Niektóre systemy pozwalają wyszukiwać za pomocą sygnatury. Jednak dla czytelników sygnatura jest zazwyczaj elementem obcym, niejasnym. Przede wszystkim trzeba znać przy-

jęty w danej bibliotece sposób tworzenia sygnatur. Po drugie, książka może mieć kilka sygnatur, np. sygnaturę magazynową (numer inwentarzowy czy *numerus currens*) i sygnaturę miejsca (symbol klasyfikacyjny schematu danej kolekcji czy lokalizacji). Sygnatura miejsca może być czasowa, uzależniona od umieszczenia książki w danej kolekcji. To powoduje, że z wyszukiwania przez sygnaturę korzystają głównie bibliotekarze.

W niektórych bibliotekach obok lub zamiast UKD zaczęto stosować języki haseł przedmiotowych. Jako oparte na słownictwie naturalnym są bardziej przyjazne dla czytelnika i systemów komputerowych. Hasła przedmiotowe pozwalają grupować publikacje o podobnej tematyce. Relacje stosowane w językach haseł przedmiotowych pozwalają łączyć tematy w grupy. Nie jest to jednak siatka obejmująca całość słownictwa danego języka. Język haseł przedmiotowych nie jest klasyfikacją hierarchiczną, tak jak UKD czy klasyfikacja kolekcji w wolnym dostępie. Układ haseł jest alfabetyczny, a nie logiczny. Hasła przedmiotowe nie są klasyfikacją, nie tworzą schematów klasyfikacyjnych. Korzystając z nich nie można poruszać się po całości zbiorów tak, jak to było możliwe w przypadku katalogu rzeczowego UKD. Ponadto hasła przedmiotowe nie odpowiadają ustawieniu książek na półkach, nie odpowiadają strukturze dawnego katalogu rzeczowego. Katalog czy indeks haseł przedmiotowych nie może przejąć wszystkich funkcji katalogu rzeczowego UKD.

Wraz z odchodzeniem od stosowania UKD w katalogach znika także towarzyszący jej aparat informacyjny: katalog rzeczowy w swojej tradycyjnej kartkowej formie, tablice poglądowe o budowie katalogu i schemacie działów. Pozostają tylko przekładki na półkach bibliotecznych. U czytelników stopniowo zanika wiedza na temat organizacji księgozbioru, ustawienia książek na półkach. U bibliotekarzy zaczyna się pojawiać przekonanie o niewielkiej użyteczności UKD. Mówi się o niezrozumiałych symbolach cyfrowych, o utrudnieniach dla czytelników.

Mniej lub bardziej zadowoleni z postępującej komputeryzacji bibliotek i katalogów, godzimy się nierzadko na zamykanie, a nawet likwidację katalogów kartkowych. Książki, tak jak dotychczas, stoją w bibliotekach publicznych zgodnie z działami UKD, jednak kartkowego katalogu rzeczowego już nie ma, a katalog komputerowy nie przejął jego funkcji i możliwości informacyjno-wyszukiwawczych. Schemat klasyfikacji nie ma przełożenia na istniejące narzędzia wyszukiwawcze. Stosowane indeksy wyszukiwawcze pozwalają co najwyżej na wyszukiwanie wg pojedynczych wartości, pojedynczych symboli klasyfikacyjnych, bez osadzenia ich w kontekście całego drzewa klasyfikacyjnego. W katalogu komputerowym nie możemy z łatwością zobaczyć zawartości całego działu. Nie jest również dostępna struktura kolekcji, tak jak to było możliwe w przypadku UKD czy innej klasyfikacji. Katalog komputerowy nie pozwala również odzwierciedlić w prosty sposób ustawienia układu książek na półkach. Zawartość wybranego działu możemy zobaczyć tylko w sytuacji, gdy jest on znakowany jednym symbolem.

Nie tylko UKD i biblioteki publiczne

Przedstawione rozważania dotyczą nie tylko kartkowego katalogu rzeczowego UKD i jego schematu w małej czy średniej bibliotece publicznej z wolnym dostępem przynajmniej do części zbiorów, ale właściwie każdej hierarchicznej klasyfikacji bibliotecznej. Może to być schemat ustawienia księgozbioru w wolnym dostępie (dla całości zbiorów, ich części lub tylko wydzielonej kolekcji), mniej lub bardziej rozbudowany schemat działów czytelni, oddziału informacji czy innej agendy biblioteki z księgozbiorem prezencyjnym, opracowany w Bibliotece Narodowej i adaptowany przez wiele bibliotek schemat klasyfikacji dokumentów życia społecznego, czy wreszcie schemat klasyfikacji rzeczowej różnego rodzaju bibliografii, w tym bibliografii regionalnych pieczołowicie zestawianych w wielu bibliotekach.

Schemat klasyfikacji rzeczowej przyjęty w bibliografiach stanowił najczęściej podstawę podziału zebranego materiału na działy i poddziały w przypadku ogłaszania jej drukiem. W bibliografiach utrzymywanych w postaci baz danych porządkująca funkcja klasyfikacji rzeczowej bywa wykorzystywana rzadko albo wcale. Zdarza się również, że zaprzestaje się dodawania symboli klasyfikacji rzeczowej do opisów bibliograficznych przyjmując, że hasła przedmiotowe wystarczą do oddania przedmiotu i treści dokumentu. Tak jest w istocie. Hasła przedmiotowe pozwalają odwzorować przedmiot i treść dokumentów, nie pozwalają jednak na grupowanie opisów w działy znane użytkownikom z wcześniejszych, drukowanych części danej bibliografii. Zerwana zostaje w ten sposób ciągłość sposobu prezentowania danych w różnych postaciach kolejnych części tej samej bibliografii (druk i baza komputerowa).

Przyszłość – czego potrzeba?

Jak pokazano, katalogi komputerowe nie stanęły na wysokości zadania, nie przejęły najważniejszych funkcji katalogów rzeczowych UKD. Zindeksowanie symboli klasyfikacyjnych to zdecydowanie za mało. Indeks nie odzwierciedla hierarchicznej struktury klasyfikacji, jest tylko „płaskim” zestawieniem wszystkich symboli w rosnącym porządku ich wartości. Indeks nie pozwala na wgląd w logiczny układ klasyfikacji. Indeks nie pozwala na swobodne poruszanie się między działami. Indeks nie pozwala na przechodzenie od ogółu do szczegółu. Indeks nie pozwala na przechodzenie od szczegółu do ogółu. Indeks jest tylko zbiorem symboli klasyfikacyjnych uporządkowanych w sposób niezgodny ze strukturą, z budową danej klasyfikacji.

Aby stworzyć narzędzie odwzorowujące przyjętą organizację księgozbioru, pozwalające poruszać się po strukturze zbiorów, po przyjętym układzie działów i poddziałów, pozwalające przeglądać ich zawartość bez wychodzenia z domu, aby umożliwić czytelnikowi wirtualny spacer między bibliotecznymi regałami brakuje jednego elementu. Potrzebny jest elektroniczny schemat klasyfikacji powiązany z bazą bibliograficzną. Narzędzia takie z po-

wodzeniem funkcjonują w sklepach czy portalach internetowych, porządkując oferowane towary i informacje. Dlaczego więc nie wykorzystać takich rozwiązań w bibliotekach¹⁰?

Swobodne poruszanie się po całej strukturze schematu klasyfikacyjnego, przeglądanie zawartości wybranych działów z dowolnego stopnia rozbudowy schematu może być interesującym uzupełnieniem możliwości oferowanych przez dzisiejsze katalogi komputerowe. Nie wyszukiwanie w zbiorze dokumentów wykorzystujące zapytanie kierowane do określonego indeksu wyszukiwawczego, a przeglądanie zbioru dokumentów na podstawie określonych kryteriów logicznych. Nie *search (retrieval)* tylko *browsing*¹¹ – niedostępna dzisiaj strategia pozyskiwania informacji o dokumentach, która była istotą kartkowego katalogu rzeczowego opartego na UKD.

Udostępnienie czytelnikom elektronicznej wersji schematu klasyfikacji powiązanej z bazą bibliograficzną może być szansą dla małych i średnich bibliotek publicznych na zupełnie nowy sposób prezentacji księgozbioru. Zresztą nie tylko dla bibliotek publicznych. Każda biblioteka porządkująca całość czy część księgozbioru wg jakiejś klasyfikacji będzie mogła zaprezentować swoją kolekcję w postaci komputerowego katalogu odtwarzającego faktyczne rozmieszczenie księgozbioru na półkach, w układzie zgodnym z przyjętą klasyfikacją. Biblioteki publiczne przywołałem w pierwszej kolejności, ponieważ schematy UKD przez dziesięciolecia porządkowały ich zbiory.

Wracając do postawionego na początku pytania: *Czy udostępnienie listy symboli klasyfikacyjnych i wskazanie odpowiedniego indeksu wyszukiwawczego to wszystko, co możemy dziś zaproponować czytelnikowi w zakresie wykorzystania schematów klasyfikacyjnych jako narzędzi wyszukiwawczych w katalogach bibliotecznych?* Tak. Dzisiaj to już wszystko. Jednak w przeszłości było więcej i chyba warto, żeby stare wróciło w nowej postaci.

Bibliografia:

1. KIEŁPIŃSKI, Sz. *Schemat UKD jako narzędzie do internetowej prezentacji kolekcji bibliotecznej – założenia* [on-line], [dostęp 10.11.2015]. Dostępny w: http://www.sbp.pl/repository/SBP/sekcje_komisje/komisja_opracowania_rzeczowego/5_Kielpinski.pdf.
2. *Klasyfikacja* [on-line]. Kraków: Biblioteka i Fonoteka Instytutu Muzykologii UJ, 2015 [dostęp 10.11.2015]. Dostępny w: <http://www.biblioteka.muzykologia.uj.edu.pl/zbiory/klasyfikacja>.
3. TUROWSKA, T. Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiąta w polskich bibliotekach. W: Sosińska-Kalata, B. (red.). *UKD w środowisku komputerowym*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2004, s. 39–51. ISBN 83-89316-27-7.
4. TUROWSKA, T. *Wykaz działów katalogu rzeczowego dla małych bibliotek publicznych*. Wyd. 5 popr. i rozsz. Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2007. ISBN 978-83-7009-680-9.

¹⁰ Omówienie technicznych aspektów działania proponowanego narzędzia przekracza ramy niniejszego artykułu i kompetencje autora. Propozycje autora na temat elektronicznego schematu UKD dla małych bibliotek publicznych zob. KIEŁPIŃSKI, SZ. dz. cyt., s. 12–16.

¹¹ Zob. WOŹNIAK-KASPEREK, J. *Wiedza i język informacyjny w paradygmacie sieciowym*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2011, s. 143–144.

5. UNGURIAN, O. *Wprowadzenie do uniwersalnej klasyfikacji dziesiątej*. Wyd. 3 popr. i uzup. Warszawa: Wydawnictwa Komunikacji i Łączności, 1978.
6. WOŹNIAK-KASPEREK, J. *Wiedza i język informacyjny w paradygmacie sieciowym*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2011. ISBN 978-83-61464-96-9.
7. Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 24 lipca 1947 r. (Nr NDB/P-2055/47) wydane w porozumieniu z Ministrem Administracji Publicznej i Ministrem Ziem Odzyskanych w sprawie instrukcji dotyczącej organizacji i udostępniania księgozbioru powiatowej biblioteki publicznej. *Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty* [on-line] 1947, nr 9, poz. 226 [dostęp 10.11.2015]. Dostępny w: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl/dlibra/plain-content?id=24864>.
8. Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 20 sierpnia 1947 r. (Nr NDB/P-2589/47) w sprawie organizacji i prowadzenia bibliotek szkół powszechnych. *Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty* [on-line] 1947, nr 9, poz. 227 [dostęp 10.11.2015]. Dostępny w: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl/dlibra/plain-content?id=24864>.